

## Mit o powstaniu deszczu

Pewna bogini Grekos miała dwóch synów. Grekos była boginią urodzaju, a jej ukochany był wielkim ziemskim wojownikiem oraz ojcem dwójki herosów. Herosi byli mężnymi bohaterami, lecz nieco lekkomyślnymi i pysznymi. Siedzibą bogów był Olimp. Do tego pałacu wstępu nie miał nikt, oprócz bogów i dwójki zarozumiałych herosów. Wszyscy bogowie ostrzegali ich, że kiedyś ta duma ich zgubi, lecz lekkomyślni herosi nie słuchali tych rad. Brali udział we wszystkich wojnach.

Pewnego razu miało dojść do wielkiej bitwy o wschodnią część Grecji. Grekos prosiła swoich synów, aby nie brali udziału w tej bitwie. Dwaj herosi ani myśleli słuchać swojej matki. Za równe dwie doby mieli wyruszyć, by obronić wschodnią część swojego rodzinnego kraju. Herosi chcieli jedną dobę spędzić na Olimpie, a resztę czasu na przygotowaniach do krwawego pojedynku. Ich matka podjęła ostatnią, rozpaczliwą próbę powstrzymania swoich ukochanych synów. Na nieszczęście biednej bogini, matki dwóch mężnych wojowników, próba skończyła się niepowodzeniem. Jej synowie wyruszyli, by stoczyć ciężki i krwawy pojedynek.

Wszyscy Greccy wojownicy walczyli mężnie, ale bez żadnego skutku. Wrogie siły zmiażdżyły greckie wojska. Z siedziby bogów, Grekos przyglądała się klęsce wojsk greckich i swoich synów. Biedna matka herosów nie wiedziała, co ma począć. Płakała z rozpaczycy całymi dniami i nocami. Przez ten płacz wszystkie chmury napełniły się jej łzami. I wtedy na ziemię zaczęły lecieć krople wody. I tak starożytni grecy wytłumaczyli sobie powstanie deszczu.

Filip Godziszewski

Klasa 5b

2015/2016